

POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku J.C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do renty w związku z wypadkiem przy pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 10 grudnia 2019 r.,

zażalenia wnioskodawcy na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 15 maja 2019 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do rozpoznania i orzeczenia o kosztach
postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 15 maja 2019 r. uchylił zaskarżony przez organ rentowy wyrok Sądu Okręgowego w S. V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 października 2018 r. zmieniający negatywną decyzję rentową Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 18 lipca 2016 r. w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu J.C. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z 10 marca 2014 r. - od dnia 6 czerwca 2016 r. do

dnia 1 lutego 2019 r., nie stwierdzając odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sąd drugiej instancji miał na uwadze, że przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie było zgłoszone w dniu 6 czerwca 2016 r. żądanie przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 10 marca 2014 r. w postaci udaru niedokrwionego mózgu. Organ rentowy w zaskarżonej decyzji odmówił ubezpieczonemu prawa do spornego świadczenia, uznając, że to zdarzenie nie było wypadkiem przy pracy ze względu na brak przyczyny zewnętrznej. Natomiast Sąd pierwszej instancji przyjął, że w tym spornym zakresie Sąd Rejonowy w S. prawomocnym wyrokiem z 28 stycznia 2016 r., V P [...], przesądził, iż zdarzenie z 10 marca 2014 r. było wypadkiem przy pracy. Dlatego oceniał, czy ubezpieczony był w dacie złożenia wniosku rentowego całkowicie niezdolny do pracy w związku z tym wypadkiem. Po takim pozytywnym ustaleniu przyznał mu sporną rentę wypadkową.

Tymczasem, według Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji powinien najpierw zweryfikować kwestię wiążącego charakteru prawnego prawomocnego wyroku, który był wydany w sporze pomiędzy ubezpieczonym jako pracownikiem a jego pracodawcą o ustalenie wypadku przy pracy, a dopiero badać przesłankę niezdolności ubezpieczonego do pracy w stopniu całkowitym. Brak dokonania koniecznej wstępnej oceny, czy zdarzenie było wypadkiem przy pracy, miało oznaczać, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji, który zaniechał zbadania materialnej podstawy spornego żądania wskutek pominięcia merytorycznych zarzutów organu rentowego.

Dlatego przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji powinien poczynić ustalenia i rozważyć, czy zdarzenie z dnia 10 marca 2014 r. było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy wypadkowej. Dopiero po pozytywnym ustaleniu wypadkowego charakteru spornego zdarzenia należy ustalić, czy ubezpieczony był niezdolny do pracy i w jakim stopniu. W tym zakresie wymagana była weryfikacja stanowisk biegłych ze względu na dwie rozbieżne opinie, przez zażądanie kolejnej opinii w celu wyjaśnienia spornej przesłanki powypadkowej niezdolności do pracy. W tym celu Sąd drugiej instancji uchylił

zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

W zażaleniu ubezpieczony zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w przedmiotowej sprawie zaistniała przesłanka lub przesłanki upoważniające Sąd odwoławczy do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, podczas gdy: (-) Sąd Okręgowy, wbrew twierdzeniom Sądu odwoławczego rozpoznał należycie istotę sprawy, a co się z tym wiąże w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, w szczególności należycie zbadał warstwę faktyczną sprawy, która była istotna z punktu wydania prawidłowego jej rozstrzygnięcia, (-) Sąd Okręgowy zgodnie z powszechnie obowiązującymi przepisami, w oparciu o prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 28 stycznia 2016 r. (V P [...]) zasadnie przyjął, że spór o charakter prawny wypadku przy pracy - zdarzenia z 10 marca 2014 r. został już prawomocnie pozytywnie rozstrzygnięty przez sąd pracy, 2/ art. 386 § 4 k.p.c. przez niewłaściwą wykładnię i błędne przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji „nie rozpoznał istoty sprawy, a rozstrzygnięcie zapadło bez zbadania warstwy faktycznej istotnej z punktu widzenia rozstrzygnięcia”, podczas gdy w rzeczywistości Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej analizy żądań pozwu, całościowo i należycie przeprowadził postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie przez co doszło do prawidłowego ustalenia warstwy faktycznej i właściwego rozpoznania istoty sprawy, 3/ art. 365 § 1 k.p.c. przez niewłaściwą wykładnię pojęcia „związania Sądu prawomocnym orzeczeniem”, co skutkowało błędnym ustaleniem Sądu odwoławczego, że Sąd Okręgowy nie był związany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 28 stycznia 2016 r., V P [...], ale powinien poczynić samodzielnie ustalenia co do tego, czy zdarzenie z dnia 10 marca 2014 r. należy uznać za wypadek przy pracy, podczas gdy taka kwestia została już prawomocnie osądzona, 4/ art. 233 § 1 k.p.c. przez niewłaściwą wykładnię i błędne przyjęcie, że do prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy niezbędna będzie kolejna opinia biegłego weryfikująca wcześniejsze opinie biegłych, na których podstawie Sąd pierwszej instancji ocenił, że skarżący jest niezdolny do pracy. Wniósł on o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od organu

rentowego na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione (choć nie wszystkie jego zarzuty były trafne), przede wszystkim dlatego, że Sąd drugiej instancji bezpodstawnie uchylił się od merytorycznego rozpoznania apelacji organu rentowego od wyroku Sądu pierwszej instancji, który orzekł co do istoty sprawy, skoro zmienił zaskarżoną negatywną decyzję rentową w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do renty wypadkowej. Taki stan rzeczy oznaczał, że Sąd drugiej instancji bezpodstawnie uznał, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty spornej sprawy rentowej, choćby nie doszło do „zbadaania warstwy faktycznej istotnej z punktu widzenia rozstrzygnięcia”.

To, że pozytywne ustalenie przez Sąd pierwszej instancji wypadkowego charakteru zdarzenia zostało oparte na prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego w S. V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 stycznia 2016 r., V P [...], (który wszakże był wydany w stosunku do innych stron - ubezpieczonego pracownika i pozwanego pracodawcy, tj. w sprawie pracowniczej), nie wyklucza możliwości zakwestionowania tego „pracowniczego” ustalenia przez organ rentowy lub sądy ubezpieczeń społecznych w odrębnej sprawie rentowej z zakresu ubezpieczeń społecznych z odwołania ubezpieczonego od negatywnej decyzji rentowej pozwanego ZUS. W tym zakresie w utrwalonej judykaturze przyjmuje się, że w sporach o świadczenia z ustawy wypadkowej organ rentowy nie jest związany prawomocnym wyrokiem sądu pracy w zakresie uznania, że sporne zdarzenie było wypadkiem przy pracy, gdyż taki wyrok wydany w sprawie z zakresu prawa pracy nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej w sprawie rentowej, w której występują inne strony procesowe (por. uchwały Sądu Najwyższego z: 21 września 2004 r., II UZP 8/04, OSNP 2005 nr 5, poz. 68; 29 marca 2006 r., II PZP 14/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 228 lub 11 lutego 2014 r., I UZP 4/13, OSNP 2014 nr 8, poz. 117). Tym niemniej ustalając wypadkowy charakter spornego zdarzenia Sąd pierwszej instancji wskazał, że wyrokował „w oparciu o opinię biegłej neureolog J.D-G.”, która

miała uzupełniając wyjaśnić, iż „stres w pracy mógł przyczynić się do udaru mózgu”. Takie kontestowane przez organ rentowy stanowisko Sąd drugiej instancji powinien zweryfikować w granicach apelacyjnego zaskarżenia, w którym jako Sąd „odwoławczy” orzeka merytorycznie na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.). Oznacza to, że w przedmiotowej sprawie to Sąd drugiej instancji ma jurysdykcyjny obowiązek zweryfikowania prawidłowości i zasadności ustalenia, że sporne zdarzenie było wypadkiem przy pracy oraz ewentualnego uzupełnienia materiału dowodowego w zakresie całkowitej niezdolności do pracy ubezpieczonego, co remonstrował apelujący organ rentowy, gdyby kontestowaną okoliczność niedostatecznie lub niewystarczająco ustalił Sąd pierwszej instancji w zakresie wymaganym do merytorycznego rozpoznania apelacji pozwanego organu rentowego.

Uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji (art. 386 § 4 i 6 k.p.c.) powinno ograniczać się do sytuacji zupełnie nadzwyczajnych, w których sąd pierwszej instancji nie orzekł co do istoty sprawy, tj. gdyby w przedmiotowej sprawie uchyliłby się od rozpoznania odwołania w sprawie rentowej albo gdy wydanie wyroku wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości dla zweryfikowania lub dokonania istotnych ustaleń faktycznych wymaganych do prawidłowego zastosowania przepisów prawa materialnego wskazanych jako podstawy apelacyjnego zaskarżenia. Tego typu konstrukcyjne lub elementarne wady lub braki nie występowały w poddanej weryfikacji sprawie rentowej, skoro Sąd pierwszej instancji przyznał ubezpieczonemu rentę wypadkową po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, co przecież było wyrokowaniem co do istoty sprawy rentowej.

Jeżeli Sąd drugiej instancji powziął wątpliwości co do wypadkowego charakteru zdarzenia ubezpieczonego, czego nie kontestował organ rentowy w apelacji, oczekując na konieczność wyjaśnienia rozbieżności pomiędzy „diametralnie odmiennymi ocenami” biegłych co do stanu zdrowia lub zdolności do pracy ubezpieczonego, to Sąd ten powinien zastosować się do własnych wskazań co do potrzeby prowadzenia postępowania, które zawarł w uzasadnieniu swojego

wyroku. W sprawie, w której Sąd pierwszej instancji orzekł co do istoty odwołania przyznając ubezpieczonemu prawo do okresowej renty wypadkowej, nie było podstaw prawnych ani procesowego uzasadnienia do obarczania tego Sądu (pierwszej instancji) ponownym orzekaniem co do istoty sporych uprawnień rentowych ani powinnością uzupełnienia procedury dowodowej, co należy do Sądu drugiej instancji, ponieważ w systemie apelacji pełnej Sąd ten orzeka także na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 *in fine* k.p.c.).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji w zgodzie z art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁵ k.p.c.